

Sygn. Akt VI ACa 1062/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 20 lutego 2013 r.**

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – SSA Krzysztof Tucharz

Sędziowie: SA Ewa Stefańska (spr.)

SO (del.) Beata Waś

Protokolant - sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o stwierdzenie nieważności uchwał

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 kwietnia 2012 r.

sygn. akt XX GC 724/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz R. S. kwotę

270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt VI ACa 1062/12**

## UZASADNIENIE

Powód R. S. domagał się stwierdzenia nieważności podjętych przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. uchwał nr (...) z dnia 4 marca 2011 r. oraz nr (...) z dnia 15 marca 2011 r. Jako podstawę faktyczną żądania podał, że w obydwu terminach nadzwyczajne zgromadzenie wspólników odbyło się bez formalnego zwołania, przy udziale 90 % kapitału zakładowego, co skutkowało naruszeniem art. 240 k.s.h.

Pozwany (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że podjęcie przedmiotowych uchwał przez zgromadzenie bez udziału powoda było dopuszczalne, albowiem udziałów wspólnika zawieszono w prawie głosowania nie bierze się pod uwagę przy ustalaniu quorum niezbędnego do ważności zgromadzenia.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo w całości.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

(...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. są A. O. i R. S.. A. O. przysługuje 34.578 udziałów o łącznej wartości nominalnej 1.728.900 zł, co stanowi 90 % kapitału zakładowego Spółki, natomiast R. S. przysługują 3.842 udziały o łącznej wartości nominalnej 192.100 zł, co stanowi 10 % kapitału zakładowego Spółki.

W dniu 25 czerwca 2010 r. A. O. wniosła do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew przeciwko R. S. o wyłączenie współnika. Postanowieniem z dnia 8 lipca 2010 r. (sygn. akt XX GC 434/10) Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniosek A. O. o udzielenie zabezpieczenia roszczenia poprzez zawieszenie współnika R. S. w wykonywaniu jego praw udziałowych w zakresie głosowania na zgromadzeniach współników Spółki. Jednakże postanowieniem z dnia 9 listopada 2010 r. (sygn. akt VI ACz 1664/10) Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżone postanowienie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zawiesił R. S. w wykonywaniu jego praw udziałowych w zakresie głosowania na zgromadzeniu współników (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sporu.

Podczas odbytego w dniu 4 marca 2011 r., w trybie art. 240 k.s.h., nadzwyczajnego zgromadzenia współników (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W., w którym uczestniczyła wyłącznie A. O., została podjęta uchwała w sprawie zmian w zarządzie Spółki. Następnie podczas odbytego w dniu 15 marca 2011 r., w trybie art. 240 k.s.h., nadzwyczajnego zgromadzenia współników (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W., w którym uczestniczyła wyłącznie A. O., została podjęta uchwała w sprawie powołania pełnomocnika do reprezentowania Spółki w sporze pomiędzy prezesem zarządu a (...) Spółką z o.o. z siedzibą w W.. W obydwu przypadkach współnik R. S. nie został powiadomiony o zamiarze odbycia zgromadzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, zgodnie z art. 238 k.s.h. zaproszenia na zgromadzenie należy wysłać wszystkim współnikom, także tym wykluczonym od głosowania w sprawach objętych porządkiem obrad na podstawie art. 244 k.s.h., bądź zawieszonym w wykonywaniu prawa głosu, jak powód R. S.. Wadliwość zawiadomienia współnika lub jego brak, które uniemożliwiły mu udział w zgromadzeniu, tworzą podstawę do stwierdzenia nieważności podjętych uchwał zgodnie z art. 252 § 1 k.s.h.

Jednakże przedmiotowe uchwały zostały podjęte bez formalnego zwołania zgromadzenia współników. Zgodnie z art. 240 k.s.h. możliwość powzięcia uchwał w tym trybie istnieje wówczas, gdy cały kapitał zakładowy jest reprezentowany, a nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego odbycia zgromadzenia lub wniesienia poszczególnych spraw do porządku obrad. Przepis ten dotyczy zarówno zgromadzenia w ogóle niezwołanego, gdy doszło do przypadkowego zebrania się współników, jak i zgromadzenia zwołanego wadliwie. Jednakże w każdym wypadku w zgromadzeniu muszą uczestniczyć współnicy lub ich pełnomocnicy reprezentujący cały kapitał zakładowy spółki. W przedmiotowej sprawie niesporne jest, że współniczce A. O. przysługuje 34.578 udziałów, co odpowiada 90 % kapitału zakładowego Spółki, zaś współnikowi R. S. przysługują 3.842 udziały, co stanowi 10 % kapitału zakładowego Spółki. Cały kapitał zakładowy Spółki byłby więc reprezentowany tylko wówczas, gdyby na zgromadzeniu byli obecni oboje współnicy, co w rozpatrywanej sprawie nie miało miejsca.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przesłanka braku sprzeciwu dotyczy wyłącznie podjęcia decyzji o głosowaniu, natomiast dla powzięcia uchwały wystarczająca jest większość głosów określona w ustawie lub umowie spółki. Dlatego fakt wydania postanowienia o zawieszeniu R. S. w zakresie wykonywania prawa głosu na zgromadzeniu współników nie pozbawił go uprawnienia do wniesienia sprzeciwu co do odbycia zgromadzenia w trybie określonym w art. 240 k.s.h. W ocenie Sądu pierwszej instancji, prawo wyrażenia sprzeciwu wobec odbycia zgromadzenia współników bez jego formalnego zwołania lub podejmowania uchwał w sprawach nieobjętych porządkiem obrad, jest tzw. uprawnieniem blokującym, które ma charakter gwarancyjny i przysługuje każdemu współnikowi bez względu na ilość i wartość jego udziałów.

Zdaniem Sądu Okręgowego prawo głosu jest podstawowym i najważniejszym prawem korporacyjnym współnika, przy czym należy je odróżnić od prawa uczestniczenia w zgromadzeniach współników. Jakkolwiek, co do zasady, prawa te są

ze sobą sprzężone, to jednak istnieją przypadki, gdy związek ten zostaje zerwany. Ma to miejsce wówczas, gdy wspólnik nie może oddać głosu w określonych sprawach, co nie stoi na przeszkodzie, aby wziął udział w zgromadzeniu, a nawet wypowiedział się w sprawie, w stosunku do której pozbawiony jest prawa głosu. Prawo do udziału w zgromadzeniu nie może zostać wyłączone ani ograniczone na podstawie umowy spółki i w tym znaczeniu ma ono charakter bezwzględny.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że treścią prawa udziału w zgromadzeniu wspólników, ujmowanego w oderwaniu od prawa głosu, jest możliwość określonego zachowania się, polegającego na dokonywaniu czynności psychofizycznych niebędących czynnościami prawnymi (fizyczna obecność na posiedzeniu zgromadzenia wspólników; uczestnictwo za pośrednictwem dopuszczonych przez umowę spółki środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, zadawanie pytań) albo czynności konwencjonalnych podobnych do oświadczeń woli (składanie wniosków, oświadczeń, zawiadomień). Uprawnieniom wspólnika odpowiada po stronie spółki zespół obowiązków, sprowadzających się z reguły do znoszenia (pati) lub nieczynienia (non facere). Funkcjonalnie jest też z nimi związany obowiązek czynienia polegającego na zawiadomieniu o zwołaniu zgromadzenia wspólników (art. 238 k.s.h.) albo przesłaniu projektu uchwały lub wniosku o przeprowadzenie głosowania w trybie pisemnym (art. 227 § 2 k.s.h.).

Ponadto Sąd Okręgowy zauważył, że art. 268 k.s.h. zezwala sądowi, aby w celu zabezpieczenia powództwa zawiesił wspólnika w wykonywaniu jego praw udziałowych w spółce, co oznacza, że zawieszenie to może dotyczyć wszystkich lub tylko niektórych praw wspólnika. Tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd zawiesił R. S. tylko w zakresie wykonywania prawa głosu, nie zawieszając go w wykonywaniu pozostałych jego praw udziałowych, a w szczególności nie zawiesił jego prawa do udziału w zgromadzeniach. Postanowienia Sądu nie można interpretować rozszerzająco, albowiem prowadziłyby to do bezprawnego naruszenia praw powoda jako wspólnika.

Odwołując się do uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009 r. (sygn. akt I CSK 362/08, Glosa 2010, nr 3, poz. 16) Sąd pierwszej instancji wyraził pogląd, że naruszenie art. 240 k.s.h. jest tego rodzaju naruszeniem przepisów normujących sposób podejmowania uchwał, które zawsze jest doniosłe z punktu widzenia treści podjętej uchwały, tzn. mogło mieć istotny wpływ na jej treść. Zdaniem Sądu Okręgowego naruszenie prawa powoda do udziału w zgromadzeniu, czym pozbawiono go możliwości wniesienia sprzeciwu, mogło mieć istotny wpływ na treść podjętych uchwał, co uzasadniało stwierdzenie ich nieważności na podstawie art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 pkt 3 k.s.h.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł pozwany (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W..

Apelacją z dnia 29 maja 2012 r. pozwany zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości. Pozwany zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego naruszenie prawa materialnego, tj. art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 240 k.s.h. poprzez przyjęcie, że:

- 1) odbycie zgromadzenia wspólników w trybie art. 240 k.s.h. wymaga obecności wspólnika zawieszzonego przez sąd w wykonywaniu prawa głosu;
- 2) wspólnik zawieszony przez sąd w wykonywaniu prawa głosu ma prawo wyrażania sprzeciwu, o którym mowa w art. 240 k.s.h.;
- 3) odbycie zgromadzenia wspólników w trybie art. 240 k.s.h. z pominięciem wspólnika zawieszzonego przez sąd w wykonywaniu prawa głosu stanowi uchybienie, które mogło mieć wpływ na treść uchwały i jako takie powoduje nieważność uchwał podjętych na takim zgromadzeniu.

Powód R. S. wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Również rozważania prawne Sądu pierwszej instancji są trafne.

Nie ma racji pozwany twierdząc, że skutkiem wydania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowienia z dnia 9 listopada 2010 r. (sygn. akt VI ACz 1664/10) o zawieszeniu R. S. w wykonywaniu jego praw udziałowych w zakresie głosowania na zgromadzeniu wspólników (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W., była możliwość powzięcia uchwały przez wspólnika posiadającego tylko 90% udziałów pomimo braku formalnego zwołania zgromadzenia wspólników, a więc w sytuacji, gdy cały kapitał zakładowy nie był reprezentowany. Słusznie bowiem przyjął Sąd Okręgowy, że pomimo braku możliwości głosowania nad uchwałami, wspólnikowi R. S. przysługiwało prawo do zgłoszenia sprzeciwu dotyczącego odbycia zgromadzenia lub wniesienia poszczególnych spraw do porządku obrad (art. 240 k.s.h.), którego został bezpodstawnie pozbawiony.

Co prawda w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 marca 2002 r. (sygn. akt III CKN 1238/99, OSNC 2003, nr 5, poz. 61) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że przy ustalaniu quorum wymaganego do podejmowania uchwał przez zgromadzenie wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie uwzględnia się udziałów wspólnika zawieszonoego w wykonywaniu jego praw członkowskich w spółce, jednakże jednocześnie wyjaśnił, że chodzi mu o sytuację w której sąd orzekający o zabezpieczeniu powództwa na podstawie art. 268 k.s.h. nie oznaczył w swoim postanowieniu zakresu zawieszenia, ograniczając go tylko do niektórych uprawnień członkowskich. Tymczasem taka sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie, albowiem w powołanym postanowieniu Sąd Apelacyjny w Warszawie wyraźnie sprecyzował, że zawieszenie R. S. w wykonywaniu jego praw udziałowych dotyczy wyłącznie głosowania na zgromadzeniu wspólników, a nie pozostałych praw, takich jak np. prawo uczestniczenia w zgromadzeniu, prawo do zaskarżania uchwał, czy prawo do wykonywania indywidualnej kontroli stanu spraw spółki.

W tej sytuacji za zasadny należy uznać pogląd Sądu pierwszej instancji, że: po pierwsze - prawo do uczestniczenia w zgromadzeniu wspólników istnieje odrębnie od prawa głosowania podczas zgromadzenia, zaś po drugie - R. S. jako wspólnik został zawieszony jedynie w zakresie wykonywania prawa głosu, lecz nie co do uczestniczenia w zgromadzeniach. Przyjęcie innego stanowiska ze względów celowościowych, czego domaga się pozwany w apelacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego byłoby całkowicie nieuprawnione. Źródłem czasowego pozbawienia wspólnika możliwości wykonywania jego uprawnień korporacyjnych może być bowiem wyłącznie orzeczenie sądu, którego treść nie powinna podlegać wykładni rozszerzającej, skoro uprawnienia korporacyjne przysługują wspólnikowi z mocy ustawy.

Z tej przyczyny cel, w jakim Sąd udzielił wspólnicze A. O. zabezpieczenia roszczenia w sprawie o wyłączenie wspólnika R. S., nie może rzutować na wykładnię treści tego postanowienia, która jest precyzyjna i nie budzi wątpliwości co do zakresu pozbawienia wspólnika jego uprawnień udziałowych. Na marginesie jedynie należy zauważyć, że Sąd ten nie mógł udzielić zabezpieczenia w szerszym zakresie, skoro we wniosku o jego udzielenie uprawniona domagała się wyłącznie zawieszenia wspólnika w wykonywaniu jego praw udziałowych w zakresie głosowania na zgromadzeniu wspólników spółki. Jedynie wówczas, gdyby wniosek A. O. o udzielenie zabezpieczenia obejmował również prawo drugiego wspólnika do uczestniczenia w zgromadzeniu i wniosek w tym zakresie zostałby przez Sąd uwzględniony, możliwe byłoby powzięcie przedmiotowych uchwał przez wspólniczkę reprezentującą 90% udziałów pomimo braku formalnego zwołania zgromadzenia i bez udziału powoda, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie.

Natomiast wobec faktycznego zakresu udzielonego zabezpieczenia, słusznie przyjął Sąd Okręgowy, że oceniane uchwały zostały podjęte z naruszeniem art. 240 k.s.h., co uzasadniało stwierdzenie ich nieważności na podstawie art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 pkt 3 k.s.h. Przy tym, nie ma racji pozwany twierdząc w apelacji, że powyższe naruszenie prawa nie miało wpływu na treść przedmiotowych uchwał. Słusznie bowiem stwierdził Sąd pierwszej instancji, że wpływ ten polegałby na tym, iż mogąc skorzystać z prawa zgłoszenia sprzeciwu dotyczącego odbycia zgromadzenia lub wniesienia poszczególnych spraw do porządku obrad, powód miałby możliwość niedopuszczenia do podjęcia tychże uchwał. O ile bowiem podczas zwołanego formalnie zgromadzenia R. S. dysponując 10% udziałów i nie mogąc głosować, nie mógłby wpłynąć na treść podjętych przez wspólnika większościowego uchwał, o tyle w szczególnym trybie przewidzianym w art. 240 k.s.h. wymagana jest zgoda wszystkich wspólników na podjęcie uchwał, a więc także powoda zawieszonoego w wykonywaniu jego praw udziałowych w zakresie głosowania na zgromadzeniach wspólników.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.